Nr 10 (28) październik 2011 Jastarnia–Jurata–Kuźnica ISSN 2080–7120

Cena 3 zł

Jastarnickie Nowiny

„Rybacy” w kinie

W niedzielę 21 sierpnia oraz w sobotę 3 września w kinie „Żeglarz” odbyły się przedpremierowe pokazy filmu dokumentalnego „Rybacy”. Film opowiada o problemach polskich rybaków, a większość jego scen była kręcona w Jastarni. Występują w nim miejscowi rybacy kutrowi.

Wśród publiczności obecnej na pokazie filmu można było rozróżnić dwie grupy: mieszkańców Jastarni oraz wczasowiczów. Podczas gdy ci pierwsi przyjmowali treść filmu z pełnym zrozumieniem, jako powszechnie znane sprawy, dla wczasowiczów były one kompletną nowością. Przyjęcie filmu właśnie przez tę drugą grupę było ważniejsze, bo przecież jego głównymi odbiorcami mają być ludzie nie mający na co dzień zbyt wiele z morzem wspólnego. Film z ich strony spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem, co jest wielką zasługą Vasileny Goranovej, autorki zdjęć.

Reżyserką filmu jest, przyjeżdżająca do Jastarni od lat, Viktoria Marinov, absolwentka wydziału reżyserii filmowej w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej w Sofii. Materiał zdjęciowy, liczący 50 godzin, został nakręcony w 2009 roku, z którego po dziewięciomiesięcznym okresie montażu powstał film trwający 75 minut.

Zainteresowanie filmem było ogromne, sala kinowa została szczelnie wypełniona

– Wierzę, że film zaistnieje na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej, a jego emisja pomoże rybakom w zmianie tej niekorzystnej sytuacji – powiedziała nam reżyserka. – Może to naiwne, ale nie zabrałabym się za robienie tego filmu, gdybym w to nie wierzyła. Pani Marinov dziękuje także wszystkim, którzy dopomogli w powstaniu filmu, oraz pani Dagmarze Blindow, za udostępnienie sali kinowej.

List otwarty

Poniżej zamieszczamy list jednej z naszych Czytelniczek do Burmistrza Jastarni, będący pewnym spojrzeniem na sezon letni 2011 w Jastarni. Chcielibyśmy, aby stał on się pretekstem do dyskusji nad przebiegiem sezonu letniego tym bardziej, że w następnym numerze zamieścimy podsumowanie sezonu dokonane przez służby Urzędu Miejskiego w Jastarni.

Szanowny Panie
Burmistrzu Jastarni

Przyjeżdżam tu od paru lat i z przykrością stwierdzam degradację tej ulubionej przeze mnie miejscowości.

Jastarnia przestała być miejscem kuracyjno-wypoczynkowym. Przypomina obecnie hałaśliwe i brudne wesołe miasteczko połączone z odpustowym jarmarkiem.

Tłum ludzi (często z małymi dziećmi) z trudem przepycha się przez główną ulicę (ks. Sychty) między zaparkowanymi lub przejeżdżającymi samochodami i rowerami jadącymi beztrosko pod prąd. Zdarzają się też rycerze szos – motocykliści – przejeżdżający z rykiem silników i samochody z reklamą przez megafon zapowiadającą imprezy. Słychać je nawet na plaży. Wszyscy oddychają świeżym, morskim powietrzem pełnym spalin i kurzu! Ani razu w ciągu miesiąca nie spotkałam strażnika miejskiego ani policjanta.

Nie widziałam też, żeby ktoś sprzątał ulice i polewał je wodą, co kiedyś było w powszechnym zwyczaju.

A co zrobiono z plażą i wydmami? Będącymi – przypominam – częścią Krajobrazowego Parku Narodowego. A więc pod ochroną! Gdziekolwiek się wyjdzie na plażę, zamiast pięknego widoku, natrafia się na budę z piwem, która ten piękny widok zastawia! Np. przy przejściu 53, gdzie plaża jest w tym roku wyjątkowo wąska – buda zajmuje prawie całą przestrzeń, a stoliki i bramki tarasują przejście!

Ludzie wynoszą kufle z piwem na plażę, a potem kąpią się w morzu. O utonięcie nietrudno! Czy tak ma wyglądać walka o trzeźwość w Jastarni?

Pragnę też zwrócić Pana uwagę na ślady ognisk w tym miejscu, wyrwane deski z chodnika i zdewastowane ławki (np. przy Telekomunikacji). Przy przejściu nr 53 całości dopełnia swoiste WC i śmieci w zaroślach na wydmie. W takim otoczeniu i w odległości 20 metrów od budy z piwem stoi pamiątkowy krzyż poświęcony rybakom, którzy utonęli na morzu!

Jednocześnie pragnę podkreślić, że brak troski Urzędu Miejskiego o porządek w Jastarni, kontrastuje z porządkiem, który utrzymują mieszkańcy w swoich obejściach: domy są czyste, zadbane, otoczone wypielęgnowanymi trawnikami i kwiatami – wszędzie widać troskę. I o tę troskę apeluję do Pana, niech Pan coś zrobi, żeby ulice Jastarni nie tonęły w brudzie, spalinach i hałasie.

I jeszcze jedno. Dzień 15 sierpnia jest świętem kościelnym i państwowym, obchodzonym w całym kraju. Ale w Jastarni nie zauważono tego – handlowano jak w dzień powszedni. Czy Pan na to zezwolił?

Zofia Ołdak
reżyser
odznaczona medalem m. Jastarni w 2003 roku,
członek Stowarzyszenia Przyjaciół Jastarni.

Marsz Śledzia

W sobotę 20 sierpnia miał odbyć się XI Marsz Śledzia. Miał, ale został przełożony na dzień następny z powodu silnego wiatru.

Następnego dnia aura już była łaskawsza. O wiele mniejszy wiatr i słoneczna pogoda sprawiały, że marsz w takich warunkach był samą przyjemnością. Jego uczestnicy wyruszyli z Kuźnicy, by po przejściu 12-kilometrowego dystansu dojść do Rewy na drugim brzegu Zatoki Puckiej. Zdecydowana większość trasy biegła przez szereg ciągnących się mielizn, zwany Ryfem Mew (w użyciu jest także kilka innych nazw), gdzie jest zazwyczaj płytka woda, sięgająca kostek, ale na skutek ostatnich sztormów nieco

się podniosła. W dwóch miejscach płytko nie było, bo ze względu na utrzymanie drożności Zatoki, zostały one pogłębione. Jeden z takich odcinków znajdujący się pod samą Kuźnicą można przejść i przepłynąć, z kolei ten znajdujący się już pod Rewą można tylko przepłynąć. Jednak uczestnicy Marszu Śledzia pokonują go ciągnięci na linach za łodziami. Nazwa Marszu pochodzi ze zwyczaju postoju uczestników na jednej z wysp, by wspólnie zjeść po kawałku śledzia. Tempo Marszu w tym roku było raczej spacerowe, skoro pokonanie trasy długości 12 kilometrów zajęło 6 godzin.

Msza przy kapliczce

Tak jak kiedyś nasi przodkowie, tak i my zbieramy się przy kapliczce świętej Rozalii

W niedzielę 4 września przy kaplicy św. Rozalii, jak co roku, odprawiono mszę świętą ku jej czci. Święta Rozalia została patronką Boru w nader ciekawy sposób.

W roku 1709 w całej Polsce szalała epidemia dżumy, Półwysep Helski także został nią dotknięty. W tamtych czasach nie istniał w Jastarni żaden kościół czy kaplica, wokół której ludzie mogli by się zbierać. Jednak w czasie zarazy do Jastarni, a konkretnie do Boru, został skierowany ksiądz, który modlił się z ludźmi i ich spowiadał. To właśnie on poradził mieszkańcom Boru, aby na orędowniczkę swojej wsi wybrali świętą Rozalię – patronkę od zarazy. Tak też uczyniono, a dżuma wkrótce wygasła. Wdzięczni mieszkańcy, w miejscu gdzie spowiadał ów ksiądz, wznieśli kapliczkę ku czci św. Rozalii.

Od tego czasu co roku 4 września – w dzień św. Rozalii, odbywają się msze święte przy kapliczce.

W tegorocznej mszy przy kapliczce, uczestniczyło ponad 300 osób. Mszę prowadził ksiądz proboszcz wejherowskiej parafii św. Karola Boromeusza, Adam Pleskot, który przed kilkoma laty był wikarym w Jastarni.

Gdzie głosujemy?

Kampania wyborcza do Sejmu i Senatu RP wkroczyła już w swój końcowy okres, różni politycy próbują nas przekonać, że właśnie oni będą w parlamencie najlepiej nas reprezentowali, chcą skłonić nas do oddania swojego głosu im.

Lokale wyborcze umiejscowione są w tradycyjnych miejscach, tu nic się nie zmieniło. W Jastarni jest to budynek Zarządu Portu, w Juracie – dawny budynek Szkoły Podstawowej, w Kuźnicy – Informacja Turystyczna. Głosować można 9 października w godzinach 7.00--21.00. Dla wyborców niepełnosprawnych stworzono możliwość głosowania przez pełnomocników. W tegorocznych wyborach po raz pierwszy będzie można głosować też korespondencyjnie. Te z osób, którym chodzenie sprawia trudność, będą mogły, jak w poprzednich wyborach skorzystać z samochodu, który podwiezie ich do lokalu wyborczego. W tym celu wystarczy tylko zatelefonować pod numer (58) 675 20 72.

Plażowy maraton

W sobotę 27 sierpnia na trasie Jastarnia–Władysławowo–Jastarnia startowali biegacze biorący udział w II Bałtyckim Maratonie Brzegiem Morza.

Trasa maratonu wiodła najpierw do Juraty, dopiero później zawodnicy pobiegli do Władysławowa

Maraton ten jest jednym z dwóch rozgrywanych na plaży na całym świecie, oprócz Jastarni podobną imprezę ma tylko Dania. Honorowy patronat nad Maratonem objął Parlament Europejski, a jego starterem był minister Radosław Sikorski. Organizatorami Maratonu byli: Urząd Morski w Gdyni, Miasto Jastarnia, Miasto Władysławowo, Związek Miast i Gmin Morskich, Liga Morska i Rzeczna oraz Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Jastarni. Do biegu zgłoszono 130 zawodników, nie tylko z Polski, ale także z innych krajów. Start nastąpił sprzed „Domu Zdrojowego" o godzinie 9.00. Ośmiu zawodników spóźniło się (z powodu kradzieży przewodów trakcji kolejowej, na trasie ich pociągu), jednak z godzinną stratą ambitnie wystartowali w maratonie. Na zwycięzcę biegu nie trzeba było zbyt długo czekać, Marek Dzięgielewski, potrzebował jedynie 3 godz. 6 min. 30 sek. na pokonanie trasy 42 kilometrów. Z naszej gminy w biegu wzięło udział dwóch zawodników i obaj ukończyli bieg. Waldemar Wilandt zajął 12 miejsce, Józef Murański zaś uplasował się na 94 pozycji.

Relację z maratonu przeprowadzał Marek Ogiełło, a za podawanie napojów zawodnikom odpowiadali wychowankowie z klubu pływackiego „Delfin". Po ukończeniu biegu, każdy z zawodników trafiał pod opiekę wykwalifikowanych masażystów. Na terenie portu rybackiego w Jastarni odbył się wspólny obiad uczestników biegu, ogłoszenie jego wyników, koncert orkiestry dętej oraz zlot motocyklistów.

Maraton taki po raz pierwszy odbył się w roku ubiegłym. Od razu cieszył się taką popularnością, że wiadomo było, że Jastarnia doczeka się imprezy nie tylko ogólnokrajowej, ale i międzynarodowej. Popularność ta stale rośnie. Sami uczestnicy biegu są najlepszymi jego popularyzatorami.

Podziękowanie

Mamy ogromny dług wdzięczności w stosunku do bardzo szczególnych osób.
Dziękujemy księdzu proboszczowi naszej parafii, księdzu Edwardowi Konkolowi, burmistrzowi Miasta, Stowarzyszeniu „Pomerenk" oraz wszystkim sponsorom.

Dziękujemy również za ogromne wsparcie moralne i uśmiech w trudnych dla nas chwilach pani Grażynie Konkel, Emilii Klein-Pokrywce i panu Arturowi Herrmannowi, za zorganizowanie festynu dla Oliwki, oraz wszystkim tym, którzy pomagają nam indywidualnie.

Pieniądze, które otrzymaliśmy, pokryją koszty drugiej operacji, która odbędzie się w lutym 2012 roku (koszt operacji – 14.000 zł oraz koszty dojazdów do Poznania, wizyt lekarskich i koszty rehabilitacji).

Część zebranej kwoty przeznaczymy na trzecią operację, która odbędzie się w lecie 2012 r. (koszt 25.000 zł).

Jesteśmy ogromnie wdzięczni za wolę pomocy tym, którzy wspierają nas, pocieszają i niosą ukojenie. Dla nas jesteście cudami codziennego dnia – bez Was byłoby nam bardzo ciężko.

Dziękujemy,
Oliwia z rodzicami

Rozpoczęcie roku szkolnego

1 września, jak co roku, nastąpiło rozpoczęcie roku szkolnego, jednak w Jastarni nie było jak co roku.

Uczniowie bowiem rozpoczynali pierwszy rok szkolny w gruntownie zmodernizowanym i przebudowanym budynku, gdyż dawna „tysiąclatka" była coraz bardziej uszkodzona i niedogodna jako budynek szkolny. Teraz uczniowie Szkoły Podstawowej oraz Gimnazjum mogą uczyć się w nowoczesnym budynku szkolnym.

W wyniku realizacji projektu pn. „Budowa kompleksu edukacyjno-sportowego w Jastarni. Etap I" powstały nowe elementy budynku szkolnego o powierzchni użytkowej 2 665 m^2 i kubaturze 11 227 m^3, w tym sala audytoryjna dla 60 słuchaczy. Obiekt wyposażono w podnośnik dla osób niepełnosprawnych ruchowo łączący wszystkie kondygnacje budynku. Powstały nowe gabinety: chemiczny, biologiczny, języków obcych, zespół wychowania przedszkolnego, gabinet medycyny szkolnej.

Ogółem zmodernizowano 103 pomieszczenia, zakupiono elementy wyposażenia do 40 innych sal.

Ksiądz dziekan Bogusław Kotewicz poświęcił nową szkołę

Na uroczyste otwarcie nowej szkoły zaproszono wielu gości

Projekt zrealizowano z udziałem środków finansowych Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Pomorskiego.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł **7.545.950,- zł,** dofinansowanie zaś **3.000.000,- zł.**

W roku bieżącym naukę rozpoczęło niemal 500 uczniów Szkoły Podstawowej i Gimnazjum oraz blisko 80 nauczycieli i pracowników obsługi. Tym samym uległy likwidacji Filie Szkoły w Kuźnicy i Juracie, które łącznie kosztowały gminę (czyli organ prowadzący) 500 tys. zł.

1 października, w godzinach 9.00-12.00, w nowej szkole zostanie zorganizowany Dzień Otwarty połączony z Dniem Regionalnym, podczas którego mieszkańcy Jastarni będą mogli między innymi zwiedzić najnowszy budynek szkolny.

Dzisiaj uczniowie obu szkół mieli święto, jutro już rozpoczną naukę

Symbolicznego otwarcia szkoły dokonali: Marek Ścibior jako przedstawiciel Kuratorium Oświaty, Helena Strachanowska – uczennica Szkoły Podstawowej i Pamela Siebert – uczennica Gimnazjum

„Kobieta zmienną jest”

W piątek 16 września w kawiarni „Weranda” wystąpiła Krystyna Pryszczyk z programem humorystycznym „Kobieta zmienną jest”.

Tym samym kawiarnia „Weranda” staje się miejscem organizowania kameralnych wydarzeń kulturalnych naszego miasta. To już bowiem trzecie takie wydarzenie w przeciągu ostatnich kilku miesięcy.

Program ten składał się z dwóch części. W pierwszej artystka recytowała teksty i śpiewała piosenki napisane specjalnie dla niej. Druga część składała się z utworów autorstwa samej Krystyny Pryszczyk.

Podczas występu zostało zaprezentowanych kilkanaście utworów.

Krystyna Pryszczyk, aktualnie aktorka teatru w Bielsku-Białej, występowała w Niemczech, a aktorstwa uczyła się u takich sław, jak: Jan Świderski, Aleksandra Śląska i Zofia Mrozowska.

– Jastarnia nie jest wcale takim nieznanym mi miastem. Mieszka tu mój kolega z liceum, Włodek Piechocki, u którego goszczę co roku – wyznała nam artystka.

Program rozpoczął się o 19.00 i trwał niemal godzinę. Często mówi się, że w Jastarni mamy mało wydarzeń kulturalnych, jeżeli jednak są, to przybywa na nie niewielu mieszkańców naszego miasta. Na piątkowym programie artystycznym było obecnych około trzydziestu osób, w tym zaledwie czworo mieszkańców Jastarni.

Bezpłatne zwiedzanie bunkrów

W weekend 10–11 września obchodzono Europejskie Dni Dziedzictwa.

Wzięła w nich udział także Jastarnia, udostępniając bezpłatnie Fortyfikacje Ośrodka Oporu Jastarnia. Na terenie skansenu militarnego w Jastarni, dla wszystkich chętnych do pogłębiania wiedzy i poznawania zabytków fortyfikacji II Rzeczypospolitej, przygotowana została prezentacja terenowa techniki i inżynierii wojskowej: ciężkich i lekkich schronów bojowych, przeszkód przeciwpancernych, zapór drogowych i innych obiektów fortyfikacyjnych.

Jedną z twierdz polskiego września 1939 roku jest „helska Linia Maginota”, która broniła wstępu na mierzeję od strony lądu. Co prawda, nie została ona wykorzystana w czasie działań wojennych, jednak niewiele brakowało, gdyż Niemcy planowali desant na Półwysep w rejonie Jastarni, który ostatecznie okazał on się zbyteczny. Dziś umocnienia Ośrodka Oporu pod Jastarnią mieszczą Skansen Fortyfikacji II Rzeczypospolitej im. kontradmirała Włodzimierza Steyera, a dwa lata temu obchodziły 70. rocznicę budowy.

Wernisaż fotograficzny

W środę 24 sierpnia w restauracji „Gryfon” w Jastarni zorganizowano wernisaż fotografii mieszkanki naszego miasta, Natalii Szulc.

Na wystawie zgromadzono kilkanaście zdjęć jej autorstwa, zdjęcia krajobrazowe, abstrakcyjne, kilka aktów, które wiosną bieżącego roku można było oglądać na podobnej wystawie w jurackim „Malibu”.

Natalia Szulc jest absolwentką Sopockiej Szkoły Fotografii, wykonuje zdjęcia portretowe, akty, robi fotoreportaże.

Wernisaż ten zamykał cykl imprez kulturalnych w „Gryfonie”. W okresie 3 VI–30 VIII coddziennie po godzinie 19.00 odbywały się tu cieszące się sporym zainteresowaniem spotkania przy pianinie.

Zagrożone wydmy

Podczas występu zostało zaprezentowanych kilkanaście utworów

Jeszcze przed rozpoczęciem tegorocznego lata, plaża nadmorska na wysokości przejścia nr 53 (wylot ulicy Wydmowej) była bardzo wąska i jej szerokość wynosiła około 10 metrów. Kilka letnich sztormów wystarczyło, żeby fale morskie pochłonęły i tę resztkę plaży. Wdarcie się wody na wydmy zdaje się być tylko kwestią czasu, wszak sezon jesienno-zimowych sztormów dopiero przed nami. Wygląda więc na to, że refulacja na wiosnę w tym miejscu będzie niezbędna.

Biegowe Grand Prix

W sobotę 20 sierpnia w Jastarni zorganizowano piąty bieg w ramach Biegowego Grand Prix Powiatu Puckiego.

Tradycyjnie bieg ten jest najszybszym biegiem Grand Prix, gdyż decyduje o tym nawierzchnia ścieżki rowerowej, na której jest on rozgrywany. Jak zwykle bieg odbył się na dwóch dystansach: zawodnicy z kategorii do lat 15 mieli do pokonania trasę długości około 2,5 km, pozostali – 4,5 km. Na starcie stanęła rekordowa liczba zawodników, konkretnie 83. Najlepszy czas biegu w kategorii open miał Andrzej Labudda z Pucka, który trasę 4,5 km przebiegł w czasie 14,55,5 sekundy, jednak to wcale nie on był bohaterem biegu. W kategorii do lat 15 wzięło udział kilkoro dzieci w wieku 4-7 lat i chociaż maluchy biegły z rodzicami, przebiegły cały dystans 2,5 kilometra.

Maksymilian i Kuba Ustarbowscy z Łodzi oraz Jasiu Czachor i Tadzio Baranowski z Jastarni, także stanęli na podium

Poetyckim okiem

O nocy

Milcząca, bezsenna, upojna.
Pełna uniesień, wzruszeń.
Przyniosłaś mi miłość
Bądź dziś jak ja
bardzo szczęśliwa.
Lecz gdy namiętność uśnie
I rankiem cichutko odejdziesz
A mnie dopadnie samotność.
Zabierz o świcie
Połowę naszej winy.

Do przyjaciela

Nie jesteś krasomówcą
Nie masz nic z kaznodziei
Obca Tobie charyzma przywódcy
Ale masz siłę, determinację
By kochać ludzi, głosić prawdę
Pomagać im, współczuć.
Nie znasz słów gładkich,
Wyszukanych, uczonych.
Mowa Twa prosta i szczera
Płynąca z pięknego wnętrza,
Z wrażliwego serca.
Bronisz w niej prostych,
Prawych ludzi.
I w tym Twa wielkość.

Toni !

V „Memoriał Szymka”

Uczniowski Klub Sportowy w Jastarni w dniach 16-18 września 2011 roku zorganizował V Ogólnopolski Turniej Piłki Siatkowej Młodzików poświęcony przedwcześnie zmarłemu zawodnikowi UKS-u – Szymonowi Szczygielskiemu.

Swoje zespoły w „Memoriale Szymka” wystawiły: UKS „Dwójka” Milicz, UKS „Błyskawica” Szczecin, NTS Trójka Nakło, „Sparta” Braniewo, „Jantar” Pruszcz Gdański, „Olimpijczyk” Drawsko Pomorskie oraz UKS w Jastarni.

„Memoriał Szymka” od pierwszego turnieju przeprowadzany jest w podobnej formule tzn. zespoły grają systemem „każdy z każdym” i bez względu na wynik rozgrywane są tylko dwa sety. Podobnie jak w latach ubiegłych, pominięte zostały wyniki rywalizacji sportowej rozgrywek, gdyż w tym turnieju są one sprawą drugorzędną. Natomiast trenerzy przed każdym meczem nakreślali cele szkoleniowe i taktyczne, które trzeba realizować, przed najbliższymi rozgrywkami ligowymi lub szkolnymi.

Wieczorem – pierwszego dnia turnieju – wszyscy uczestnicy wzięli udział we mszy św. odprawionej w Kuźnicy, natomiast w drugim dniu zmagań koledzy Szymka rozegrali spotkanie pokazowe, w którym przeciwnikami była drużyna GKS „Stoczniowiec” Gdańsk. Dla młodych uczestników zawodów mecz starszych kolegów było dużym przeżyciem.

Drużyna Szymka w meczu pokazowym wystąpiła w składzie: Marcin Budzisz, Kamil Herrmann, Piotr Kantor, Adam Łagód, Mateusz Macheta, Dawid Popek, Dawid Struck i Marek Zwara. Zespół młodzików UKS w Jastarni uczestniczący w turnieju właściwym reprezentowali: Bolesław Gwardzik, Krystian Herrmann, Grzegorz Konkol, Adam Lenc, Jakub Muża, Kacper Nowak, Fabian Pieper, Wojciech Stachowicz, Robert Winszczyk i Patryk Zwara.

Gośćmi honorowymi V „Memoriału Szymka” byli: Waldemar Wspaniały – Wiceprezes PZPS, Zbigniew Gajewski – Wiceprezes WSZS, Piotr Kantor – Mistrz Świata w siatkówce plażowej, oraz Dawid Popek – Wicemistrz Europy również w siatkówce plażowej.

Na zakończenie turnieju zespoły otrzymały jednakowe puchary, dyplomy i pamiątkowe koszulki, natomiast wszyscy zawodnicy i trenerzy udekorowani zostali przez Burmistrza Jastarni – p. Tyberiusza Narkowicza jednakowymi złotymi medalami i właśnie to najpiękniej oddało sens całych rozgrywek.

Zarząd Uczniowskiego Klubu Sportowego w Jastarni składa serdeczne podziękowanie wszystkim sponsorom, którzy przyczynili się do uświetnienia V Memoriału Szymka. Oto oni:

•Tyberiusz Narkowicz – Burmistrz Jastarni,

•Mieczysław Struk – Marszałek Województwa Pomorskiego,

•Adam Krupa – Dyrektor Hotelu „Lido”,

•Arkadiusz Labudda – Dyrektor Hotelu „Dom Zdrojowy”,

•Marek Heyducki – Dyrektor POSM w Pucku,

•rodzice i opiekunowie naszych zawodników.

Wspólne zdjęcie siatkarzy UKS Jastarnia z zaproszonymi gośćmi

KRAAL
w Jastarni poleca:
Węgiel import 680 zł/t
Koks gruby (polski) 1550 zł/t
Węgiel kostka 880 zł/t
Eko groszek luzem
tel. 58 67-52-407
58 67-53-017
Zapraszamy pn-pt 8^{00}-16^{00}
sb 8^{00}-12^{00}

Jastarnickie Nowiny online
www.jastarnickienowiny.pl

„Jastarnickie Nowiny” są wydawane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Jastarni.
Redaktor naczelny: Ryszard Struck. Nasz adres: Jastarnia, ul. Wydmowa 34, tel. 509 616 404.
Korespondencję prosimy przesyłać na adres e-mailowy: ryszards1@poczta.onet.pl.